

Krwawe rozruchy na ulicach Paryża

Walki uliczne między policją a komunistami. — Kilkunastu zabitych, setki rannych

Paryż 17. 3. tel. wł.

(W Paryżu w dniu wczorajszym w późnych godzinach doszło do krwawych starć między policją i gwardią cywilną z jednej strony a komunistami i socjalistami. Obie strony robiły użytek z broni palnej. Gdy około północy udało się zaprowadzić policji względny spokój, ustalono 4 zabitych i około 250 rannych, w tym wielu ciężko rannych.

Wśród tych ostatnich znajduje się szef gabinetu premiera Bluma, który otrzymał postrzały w piersi i nogę.

Przyczyna tych zajść była następująca:

Wczoraj wieczorem odbyło się w jednym z teatrów świetlnych w Clichy zebranie członków prawicowej partii socjalnej płk. de la Roque. Policja i gwardia cywilna utrzymywały porządek w pobliżu teatru niechając dopuścić do starć z komunistami i socjalistami, którzy zebrali się w pobliżu w liczbie kilku tysięcy o-

sób usiłowali wtargnąć do kinoteatru. Wkrótce doszło do regularnej walki ulicznej, podczas której demonstrowali pierwsi zaatakowali policję strzałami, kamieniami wyrwanymi bruku i oderwanymi żelaznymi sztachetami. Kilku uczestników demonstracji usiłowało splondrować okoliczne sklepy. Około godz. 1-szej w nocy przywrócono spokój. Silne patrole policji krążyły nadal po ulicach.

Według dalszych wiadomości liczba zabitych wynosi 6, w tym dwóch policjantów. 50 policjantów zostało rannych, w tym wielu ciężko. Liczba uczestników zajścia, które żywo przypomina wypadki z 6. 2. 1934 roku, wynosi około 6 tys. osób. W przedmieściu paryskim Asniers doszło również do krwawych starć. Również w mieście Oran w Algierze doszło do krwawych starć między policją a kilkuset tubylcami.

Autobus najechał na przydrożne drzewo

Kartuzy. PAT. Na szosie Kartuzy Sierakowice autobus z 14-tu pasażerami najechał na przydrożne drzewo. Autobus został uszkodzony, natomiast szofer ani pasażerowie nie doznali żadnych obrażeń.

Wypadek spowodował woźnica, który na sygnały szofera nie reagował i dopiero w ostatniej chwili zjechał z drogi. Przy wymijaniu jednym z koni spłoszył się i wpadł na boczną ścianę autobusu, szofer zaś wskutek oślizgłej jezdni przy skręceniu autobusem uderzył o przydrożne drzewo.

Zawód miłosny przyczyna samobójstwa

Brodnica. PAT. W Cieszymnach powiatu brodnickiego popełniła samobójstwo wystrzałem z pistoletu w skroń Eryka Szulc zam. w Małkach która po przewiezieniu do szpitala powiatowego w Brodnicy zmarła. Przyczyną samobójstwa był zawód miłosny.

Nasz dostojny jutrzejszy Solenizant



W dniu 18 marca obchodzi dzień swych imienin Marszałek Polski Edward Smigły Rydz. Cała Polska składa w tym dniu hołd i zapewnienia czci i miłości dostojnemu Solenizantowi, Naczelnemu Wodzowi naszego ramienia zbrojnego — Armii Polskiej. Do życzeń tych dołączamy się i my, w imieniu tysięcznych rzesz naszych Czytelników.

W kwietniu proces

przeciw sprawcom katastrofy kolejowej w Mysłowicach

Katowice 17. 3. PAT

Prokurator Sądu Okręgowego w Katowicach wniósł do sądu akt oskarżenia w związku z katastrofą kolejową w Mysłowicach, jaka wydarzyła się 15 stycznia br. Aktem oskarżenia objęci są trzej pracownicy kolejowi. Stoją oni pod zarzutem dopuszczenia się zaniedbań służbowych w wyniku których nastąpiło zderzenie pociągu ze stojącymi na torze wagonami, przez co 6 pasażerów poniosło śmierć. Jeden z pracowników oskarżony jest o to, że mimo otrzymania wiadomości od dyżurnego w Mysłowicach, że tor 8-my jest zajęty, nie

pociąg należy skierować na tor 7-my, nastawił wjazd na tor, drugi natomiast, że nie sprawdził, czy droga biegu jest prawidłowa. Trzeciemu z oskarżonych zarzuca się, że nie zwrócił dostatecznej uwagi na sygnały wjazdowe i nie wstrzymał pociągu, mimo że semafor wskazywał, iż droga biegu ułożona jest na tor nr. 7. a poza tym, że prowadził pociąg ze zbyt dużą szybkością.

Wszyscy oskarżeni odpowiadają będą z art. 230 par. 1 i art. 215 par. 2. Rozprawa odbędzie się prawdopodobnie w drugiej połowie kwietnia.

Po kłótni z żoną

podpalił swój dom i zniszczył obrazy świętych

Kartuzy 17. 3. PAT.

W Starych Czaplach pow. kartuskiego rolnik Francisek Tobolewski podpalił swój dom mieszkalny. — Przed pożarem miał on kłótnię z żoną i pod wpływem gniewu rozbił sieklarą piec kaflowy oraz zniszczył trzy obrazy świętych, wyrzucił na mieszkanie słone z łóżka podpalił ją. Na

domostwie zamknął się sam w mieszkaniu. Ogień zdołano w zarodku ugasić, tak że spaliło się tylko wewnętrzne urządzenie domu.

Tobolewski, który doznał nieznanych poparzeń został przytrzymany i oddany do dyspozycji prokuratury Sądu Okręgowego w Gdyni.

Serca w niewoli

NAPISAL Jerzy Nagórski

33)

Może kiedyś wybije godz. że będziemy chcieli pić — a nie dadzą... Ale czego przed czasem nachmurzyłeś się tak? Spójrz na mnie! Patrz co ja sobie robię z tego wszystkiego co będzie!

Rzucona z siłą o ścianę szklanka rozprysła się w drobne kawałki. Maria stała chwilę i wreszcie rzuciła się w jakiś opętany taniec, akompaniując sobie klaskaniem w ręce.

Orlik patrzył na nią ponuro, z po-delbą. Znał tę jej radość szaloną, jaką opanowała ją z takich chwilach, kiedy chciała zapomnieć o czymś, zamroczyć siebie, zgłuszyć to co ją gnębiło. Orlik wiedział, że to się skończy wybuchem niepołamanej dzikości, którą można stłumić jedynie związaniem dziewczyny, by się nie rzucała na kogo z bronią lub nożem.

— Wcześniej dziś zaczęłaś z winem Maryś. Myślę, że dość będzie tego, — rzekł Orlik ponuro, gdy dziewczyna na chwilę przerwała swój opętany taniec, by nabrać tchu.

— Muszę... póki mi wszystko wol-

no, czego zapragnę... Kto wie, jak będzie za dzień, a może nawet za chwilę.

— Głupstwa wygadujesz! Pijany jesteś i pleciesz!

Dotknięta widocznym powiedzeniem Orlika, dziewczyna dysząc ciężko zaczęła mówić, akcentując każde słowo:

— Nie podoba ci się, że taka ogarnęła mnie wesołość. Ale wiesz — mam powód po temu. Gdy ty spałeś, ja myślałam i powzięłam wtedy ważną bardzo ważną myśl... Udało się — a więc piję i cieszę się... Pij Stef, póki jeszcze dzień jest nasz... Póki nasza jest jeszcze wolność.

I przysuwając się blisko do niego, z zagadkowym uśmiechem na twarzy spojrzała mu w oczy, spojrzała tak dziwnie, że Orlik zmarszczył nerwowo brwi.

— Czego chcesz?

— Chcę obejrzeć ciebie. Dotychczas znałam cię jako mojego pana i władcę. Dziś jesteś inny. — Chcę więc zobaczyć, jak wyglądasz, czy ci do twarzy z tą zmianą jaką dokona-

ła się w twoim sercu.

Orlik mimowoli odwrócił się, nie mogąc wytrzymać jej wzroku.

— Odwracasz się... Nie chcesz mnie widzieć?... Ale może jeszcze niejedem dzień będziemy razem i wówczas będę dzisiaj musiał na mnie patrzeć.

Widząc, że Orlik nie zwraca uwagi na jej słowa, dziewczyna krzyknęła nagle zmniejszonym głosem, zwracając się do bandy, która z uwagi słuchała dotychczas sceny, jaką ałmanowi urządziła „ruda Mańka”, jak ją zwykle między sobą nazywali.

— Z drogi chłopcy... Miejsce mi zrobicie Tańczyć będzie...

Ale nikt ani nie drgnął. Wszyscy jak skamieniali stanęli nieruchomi, z przerażenymi twarzami.

Szmurek, przywiązany do języka jednego z dwu dzwonków zawieszonych w ośmienniu, drgnął i oto jedno po drugim wydzwoniły trzy uderzenia. Ludzie znielichomilieli z przerażeniem patrząc na atamana.

To dzwiczka dzwonek alarmowy Wartownik, ustawiony przy wyjściu z podziemi nad Kamionkę sygnalizował niebezpieczeństwo. I nie uciekł jeszcze jęk jednego dzwonka, gdy rozległ się drugi alarm. Wartownik u wyjścia w lesie również donosił o niebezpieczeństwie.

Po chwili rozległy się głuche uderzenia, i świecą sobie latarką kieszonkową nadbiegł Semen, wołając już z daleka:

— Jesteśmy okrażeni, Stefan, ze wszystkich stron... Zatrzaśnięto nas jak myszy w pułapce! Ktoś nas musiał zdradzić. I to ktoś, kto jest w tej chwili wśród nas! Nikt inny nie miał wyjścia z podziemi do lasu!

Przerażeni wszyscy milcząco spojrzeli na Semena, to na Orlika czekając jakiejś decyzji.

Wreszcie podniósł się niewysłowiony gwar i bieganina i z trudem tylko udało się po długim czasie Orlikowi opanować sytuację. Jedno spojrzenie na Marię śmiertelnie blada i usiłującą nadrobić minę, wystarczyło mu, by się domyślić, kto zdradził.

Orlik zdawał sobie sprawę, że — wskazanie dziewczyny bandzie było by równoznaczne z samosądem, jakiego kolwiek by na niej dokonano zamilał więc o swym spostrzeżeniu, odkładając obrachunek na czas późniejszy.

— Stuchajcie chłopcy — odezwał się opanowanym głosem do skupionej wokół niego zdenerwowanej i podnieconej gromady. — Okrażyli nas i głodem chcą zmusić do poddania się. Zasadniczo moglibyśmy tu prześiedzieć dość długo, aż do zjedzenia ostatniego kęsa chleba bez obawy że ktoś wetknie łeb do podziemi. Ale czy my damy im chociażby pozór tego, że się boimy? Dalej wiążać w to bely, kto ca ma najcenniejszego do mnie a ja was wyprowadzę.

Golem idzie

Szybkie tempo wydarzeń i posunięć na szachownicy świata zwiastuje niechybną już i bliską rozgrywkę między wrogimi potęgami: **komunizmem i faszysmem.**

Dokoła tych dwu magnesów, naderżanych przeciwnymi prądami, grupują się, jak żelazne opłuki, państwa, rządy, organy opinii, grupy i jednostki. I dlatego mylą się grubo niektórzy liberalni publicyści stawiając w jednym szeregu włoski faszizm, niemiecki hitleryzm i moskiewski komunizm dlatego, że tworzą one państwa „totalne” i ogłaszają potrzebę nowego ustroju. Ich środki działania mogą być podobne, ich cele poniekąd wspólne — a jednak nie ma w świecie większej nienawiści, niż ta jaką pała Moskwa do Berlina.

Pomimo więc formalnych podobieństw, dzieli je różnica istotna: nie nawiść **żydowska do tych jednostek, organizacji, społeczeństw, które nie chcą go uznać ani mu podlegać.** Kto ignoruje ten fakt, ten popełnia zasadniczy błąd w ocenie polityki światowej.

Przegrupowanie sił w Europie, zgodnie z dominanta: **Komunizm contra faszizm**, odbywa się obecnie na podłużnej osi: **Moskwa — Berlin — Paryż — Madryt**, z poprzeczką: **Londyn, Paryż, Rzym.**

Istotne znaczenie wszystkich mawarów, dokonywanych pośpiesznie przed ostateczną rozgrywką, streszcza się w alternatywie: **z Moskwą przeciw Berlinowi i Rzymowi — albo z Berlinem i Rzymem przeciw Moskwie. Albo — albo. Tertium non datur.** Tu kryje się rozwiązanie dziwnej najpóźniej zagadki: dlaczego w Anglii we Francji prądo wojny z Italią i z Niemcami **żywiły lewicowe**, jeszcze niedawno pacyfistyczne, ba, nawet antymilitarne? Dlatego, że **popycha je do wojny Bolszewia, zagrożona faszysmem.**

Bolszewia prze do wojny, bo wie, że czas — w Tokio i w Berlinie — pracuje przeciw niej. Więc Litwinów judzi jak może, Anglików i Francuzów przeciw Niemcom, a w Genewie szczuje na Mussoliniego komparsów żydowsko - masońskich, nadających ton Lidze Narodów.

Jednocześnie Komintern rzuca to milionów (co najmniej a) wyborcy francuskie chcąc za wszelką cenę zdobyć władzę w Paryżu dla „wspólnego frontu”, aby, gdy germański Nazizm uderzy w Sowdępie, zadekretować we Francji mobilizację pod hasłem pomocy zbrojnej dla Sowietów. Gra wara świeczki, choćby nawet kosztowała sto milionów.

Niewiadomo jeszcze, ile wydaje Komintern na zbolszewizowanie Polski, w której strategia sowiecka widzi nie miłą dla swoich planów zapórę na drodze do zaprzyjaźnionej Czechosłowacji — lecz muszą to być również bardzo okazałe kwoty, sądząc z ruchliwości agentur bolszewickich i rosnącej fali propagandy...

Trzecim ważnym terenem działalności Kominternu jest obecnie Hiszpania, która w blasku płonących kościołów ogląda teraz oplakane skutki swojej Kiereńszczyzny, stokroć trudniejszej do wybaczenia od rosyjskiej, boć chyba żalosny los radykałów i „kadetów” rosyjskich powinien być ją ostrzeżeniem i nauczyć... Może duma, teraz nad tym eks-prezydent Zamorra... Zbolszewizowana Hiszpania miała stanąć obok Moskwy w grożącej wielkiej rozgrywce z Berlinem i Rzymem. I armia hiszpańska razem z francuską, miała być zmuszona do marszu na Ren... Bo do tego ostatecznego celu sprowadza się wszystko: frazesy o postępie, hasła pacyfistycznych rzekoma troska o los proletariatu i miraż lepszej przyszłości.

Ostatecznym celem jest wojna. Wojna z Hitlerem, wojna z Mussolinim. Wojna z Polską i wojna z Japonią...

Ale przedewszystkiem wojna z

Konkurs

W roku bieżącym obchodzi f-a nasza **DOM MÓD**
J. Jączyński nast. St. Bączkowski
50-lecie swego istnienia

W związku z tą uroczystością rozpisujemy konkurs.

Zadanie konkursu jest odpowiedzieć na pytanie: „**Dlaczego firma Dom Mód J. Jączyński nast. St. Bączkowski cieszy się ogólnym uznaniem wśród swoich klientów?**”

W konkursie mogą brać udział wszyscy obywatele tak miasta jak i powiatu chojnickiego.

Odpowiedzi winne być nadesłane w zamkniętej kopercie z napisem „konkurs jubileuszowy” pod adresem pana p. St. R. Stamma, Chojnice, Szosa Gdańska, do dnia 21-go marca br.

Za najtrafniejsze odpowiedzi wyznacza jura składająca się z pp. Inspektora Grochowskiego, Posła Stamma i Burmistrza Sierackiego

3 nagrody

- 1 nagroda zł 30,- w towarach dowolnego wyb.
- 2 „ „ 20,- „ „ „
- 3 „ „ 10,- „ „ „

Nagrodzone odpowiedzi przechodzą na własność firmy jubileuszowej, która zastrzega sobie prawo opublikowania wyniku i jednej z nagrodzonych odpowiedzi.

Wszyscy uczestnicy konkursu zobowiązani są podporządkować się decyzji jury.

Nagrody odebrać mogą uwiadomieni przez jurę w składzie firmy jubileuszowej poczynawszy od 1 kwietnia br.

Dom Mód
J. JĄCZYŃSKI
nast. ST. BĄCZKOWSKI
Chojnice.

Harcerze chojniccy

„drużynowym mistrzem Pomorza w ping-pongu”

W dniach 13 i 14 marca br. odbyły się w Startogardzie zawody ping-pongowe o mistrzostwo Pomorskiej Chorągwi Harcerzy.

Barwy Hufca chojnickiego reprezentowała 127 Pomorska Drużyna Harcerzy im. Andrzeja Małkowskiego w Chojnicach (kolejowa drużyna harcerska) w skład której wchodził druhowie: Ossowski Józef, Treider Jan, Smagorzewski Edmund, Garzonka Leopold i Poniecki Zygmunt.

Specjalnie wyróżnić z pośród graczy nie można nikogo, gdyż wszyscy grali b. ambitnie i ofiarnie dając z siebie wszystko na co tylko zdobyć się mogli.

Dwie walki decydujące o zwycięstwie stoczył najmniejszy a zarazem najmłodszy członek zespołu druha Poniecki Zygmunt (15. 1.), który po zyskał sobie najwięcej sympatii licząc zebranej publiczności i graczy.

Ostatnią grę, która zadecydowała o mistrzostwie stoczył druha Treider Jan, który po zaciętej walce wygrał w trzech setach z mistrzem drużyny harcerskiej z Pucka.

Ponadto harcerze 127 Pom. w debalch w składzie Ossowski-Treider zdobyli 4 miejsce oraz w składzie Pomiecki Jan i Poniecki Alfons 5 miejsce. Mistrzem Pomorza w debalch zo

stał zespół Brodnica w składzie Scheffler-Niklewicz.

W singlach na 36 zawodników druha Smagorzewski Edmund (127 Pom.) zajął 6 miejsce i druha Treider Jan (127 Pom.) 7 miejsce. Mistrzem Pomorza w singlach został druha — Scheffler z Brodnicy.

Harcerze chojniccy zdobywając drużynowe mistrzostwo Pomorza w ping-pongu na rok 1937 pozostawali za sobą takie zespoły jak: Puck (wice mistrz Pomorza na r. 1937).

Starogard zeszłoroczny mistrz Pomorza) Sępólno, Toruń, Brodnica, Tczew, Pelplin i inne.

Kierownictwo wyprawy chojnickiej spoczywało w rękach druha — Czarnieckiego, drużynowego 127 Pomorskiego. Druha Harcerzy, który z funkcji tej wywiązał się nadzwyczaj dobrze.

L. S.

Fiabl do klszek

I gat. paczka 2,75 zł.

Szpagat do klszek

kłębek 30, 40 i 75 gr.

Szpilki do klszek

pęczek 15 gr

poleca

Merkur

Chojnice

Poszukuję

dziewczyny od 1. IV. do wszelkich prac domowych Menardowa, dentystka.

Mam

świeże — proste użytkowe dragi na sprzedaż Biesek Grunberg.

Reklama - dzwignia handlu

Place budowlane na sprzedaż. Szenfeldzka nr. 22

OBIADY

z 3 dań 0,80 zł.

Specjalności na dzień dzisiejszy:

Maczanka	0,50 zł
Bigos	0,60 zł
Kielbasa	0,70 zł
Gulasz	0,70 zł
Kotlet wieprz.	0,80 zł
Noga wieprzowa	0,90 zł
Zakąski	0,10 zł
Pozą tym wszelkie potrawy postne	

poleca

Sniadalnia Konsum

Fr. Pazderski

Ul. Człuchowska 28.



Nowe pocieszające wieści z Meksyku

Koła rządowe z Vera Cruz oznajmiły że sprawa otwarcia kościołów zostanie szybko załatwiona. Dowodem zmiany stanowiska ma być zakaz urzędzenia antyreligijnych manifestacji, jakie zamierzała odbyć konferencja socjalistów. W Jalapie gdzie mimo to manifestacje umiędzono, uczestników rozproszyła policja. Natomiast dopuszczono do manifestacji katolickich.

W Orizaba manifestowało 20,000 ludzi. W Matlatzuc lud siłą otworzył den z kościołów.

Nie można rzucać grosza publicznego w błoto

4 lata temu włoska firma asfaltowa wykonała 44 km. szosy asfaltowej na odcinku Warszawa — Grójec. Prace kosztowały dużo społecznego grosza, który obficie zagarnęli cudzoziemcy. Tymczasem po upływie zaledwie trzech lat „nowej” szosy powtórzyły się wybory i poniekąd uniemożliwiający prawdziwy ruch kołowy. Pomimo ubiegłorocznych remontów odcinek Grójec-Jedlińsk przedstawia się poproszonym skandalicznie i wymaga wielkich inwestycji. Szosa grójecka może posłużyć jako wymowny przykład marowania polskiego pieniądza, oddawanego zbyt pochopnie w obce, nie przywiązujące wagę do jakości pracy ręce.

Znowu tajemniczy pożar

Kościelnia PAT. W zabudowaniach rolnika Fryderyka Millera w Jeziercach w powiecie kościelnym pożar zniszczył stodołę wraz z narzędziami rolniczymi, wyrządzając szkodę na około 13,000 zł.

Ponieważ istnieje podejrzenie — wbrodnictwo podpalenia z chęci zysku asekuracyjnego, prowadzi się dochodzenie.

Epileptyk utopił się w Wiśle

Toruń PAT.

We wsi Toporzyska powiatu toruńskiego w czasie pełnienia warty przy tamie wałowej nad Wisłą utopił się Paweł Zissmann lat 30 zam. W Toporzyskach.

Zissmann cierpiał na epilepsję i niewątpliwie podczas pełnienia warty dostał ataku i wpadł do wody. Zwłoki wydobyto.

Program radiowy

Warszawa.

Czwartek 18 bm 6,30 Audycja po'anna, 11,30 Por nek muzyczny, 12,03 Ma'a Orkiestra Polskiego Radia, 15,15 Polska Kapla Ludowa, 15,40 Polskie pieśni, 16,35 Kwartet solowy, 17,00 „Zmarliwiec święteczny pan domu” — odczyt, 17,15 Współczesna muzyka polska, 17,50 Ks'żka i wiedza, 19,00 Premia „Luch wiska” „Ma'a”. 20,30 Polskie pieśni ludowe, 21,00 S. lwetki kompozytorów polskich, 21,55 Polska muz. ka'ekka.

Toruń.

Czwartek 18 bm. 7,25 Parę informacyj, 7,30 Orkiestra wojskowa z Wilna, 13,00 Z muzyki polskiej, 15,15 Orbis mów, 15,18 Koncert reklamowy, 15,40 Melodie ludowe, 16,05 „Neony Gd,ni” — f. iefon, 18,20 Polskie pieśni ludowe, 18,45 Program na dzień nast.

Przegląd wydawnictw

Doniosły projekt.

Niski stan zagospodarowania Polski, niedorozwój jej struktury gospodarczej, zaniedbanie kraju — dawno napawa niepokojem. Tym bardziej, że inne państwa szybko się rozwijają i rozbudowują swe organizmy państwowe.

To też opinia publiczna z zainteresowaniem przyjęła projekt, wysunięty na posiedzeniu Sejmu w dn. 24 lutego br. przez posła Leona Sapiechę. Projekt ten został ogłoszony w broszurze pt. „O własnych siłach”.

Wnioskodawca wysuwa:

1) konieczność stworzenia w Polsce Banku Kredytu Narodowego, który pod zastaw majątku narodowego emitowałby pieniądź pomocniczy. W pieniądzu tym Bank udzielałby kredyty na rentowne roboty inwestycyjne, w myśl 10-letniego planu, który ma być opracowany.

2) konieczność wprowadzenia w Polsce obowiązkowej służby pracy, która zapewniłaby wykonanie drogą zbiorowego wysiłku społeczeństwa, prac najpilniejszych.

Nie ulega wątpliwości, że projekty zgłoszone przychodzą bardzo na cza się.

Na szybowcach do Holandii jada młodzi harcerze polscy

Międzynarodowy zlot harcerzy t. zw. „Jamboree”, który odbywa się co cztery lata, w roku bieżącym organizuje Holandia.

Jamboree odbędzie się w dniach 31 lipca — 9 sierpnia w miejscowości holenderskiej Bloemendaal Vogelenzang. Harcerze polscy przygotowują się już teraz, aby do Holandii wysłać jak najlepszy zespół.

Obecnie konstituowała się specjalna komisja wyprawy, która już rozpoczęła prace przygotowawcze.

Przed wyjazdem do Holandii zorganizowany będzie jednodniowy obóz w Sierakowie (Wielkopolska), na który jadą się wszyscy harcerze polscy, biorący udział w Jamboree. Obóz przewidziany jest na 20-go do 27 lipca. Z Sierakowa 400 harcerzy uda się przez Berlin do Holandii, 200 natomiast harcerzy podzielani na specjalne grupy udadzą się inną trasą. Grupa żeglarska wyjedzie z Gdyni do Amsterdamu na żaglowcu „Zawłsza Czarna”. Grupa kolarska uda się przez Zbąszyn, Berlin na rowerach. Trzecia grupa — szybowcowi wystartuje za samolotem z Poznania. Samolot będzie ciągnął trzy szybowce.

Komendę wyprawy polskiej powierzone harcmistrzowi Tadeuszowi Woronieckiemu, szefowi głównych kwatery harcerzy.

„Biały słoń” największa brytyjska łódź podwodna

Łódź podwodna „X1” o wyporności 3600 ton jest największą łodzią brytyjskiej floty wojennej. W najbliższym czasie będzie ona rozebrana w stoczni w Jarrow. Budowa tej łodzi kosztowała ponad 1 milion funtów szterlingów. „X1” wprowadzono ze stoczni w r. 1924, jako pierwszą jednostkę tego rodzaju zbudowaną po wojnie światowej. Z powodu swych niezwykłych rozmiarów zyskała sobie ona wśród marynarzy przewisko „Biały Słoń”. Nigdy nie udało jej się osiągnąć projektowanej szybkości 20 węzłów na powierzchni morza mimo licznych i kosztownych przeobrażeń i kilkakrotnych prób ze śrubami różnych systemów, ostatnio przydzielono ją do rezerwy w Plymouth, gdzie w stoczni straciła równowagę i uległa silnemu uszkodzeniu.

Każdy, kto ma pracę i zarabia, powinien pomóc bezrobotnym.
Konto PKO Nr. 70.200
Pomoc Zimowa.

Średniowieczne ceremonie

koronacji króla Jerzego VI-go zakończona będą... pokazem filmowym!

Mylą się bardzo ci którzy przy puszcza że ceremonia koronacji króla angielskiego polega na uroczystości w katedrze a następnie na przeciągnięciu orszaku koronacyjnego przez Londyn.

To nie jest takie proste!

Trzeba pamiętać, że Anglia jest krajem, w którym tradycja stawia na jest ponad wszystko i gdzie panuje specjalne zamięślanie do zawitych rytuałów.

Ścisłe mówiąc ceremonia koronacyjna będzie trwała cały tydzień. Cały ten tydzień będzie król Jerzy 6. spełniał rozmaite przez tradycję na kazane czynności. Sama kulminacja na uroczystość, namaszczenia Oleja mi św. króla w katedrze, trwa kilka godzin. Towarzyszy jej bowiem cały szereg tradycyjnych czynności, przez kazanych przez ryt. pochodzący z wneków średnich.

Koronacja królewska jest już gotowa. Właściwie jest to ta sama korona, która wkładał na czoło ojciec obecnego króla, jego dziadek i cały szereg przodków. Obecnie została jedynie przystosowana na miarę królewskiej głowy. Zanim będzie gotowa korona królowej, przejdzie jeszcze kilka tygodni. I ta korona też jest starożytna, ale dopasowana jej do nowożytnego uczesania królowej wymaga poważniejszych przeróbek.

Biedny król!

Drogę do katedry odbędzie król z gołą głową. Wracając z katedry, też nie będzie miał na głowie korony, którą był ukoronowany, lecz włoży inną koronę: koronę cesarza Indji.

Korona ta pod względem wspaniałości nie ma sobie równej. Zdobitą 2783 brylantów, 377 pereł, 17 szafirów, 11 szmaragdów, i 5 olbrzymich rubinów.

Do insygniów koronacyjnych angielskich należą dwa berła, angielskie i indyjskie oraz pięć mieczów. Miecze te będzie król przypasał na naprzemian.

Oczywiście wszystkie te wspaniałości przeładowane kamieniami i złotem są odpowiednio ciężkie, to też losy biednego króla, muszącego przez długie godziny je nosić, nie jest do pozazdroszczenia. Już w pierwszych momentach na koronacji, monarcha czuje ile siły, w dosłownym tego słowa znaczeniu, wymaga noszenia korony.

Symboliczne zaślubiny.

Skarbiec koronny angielski znajdujący się w zamku Tower, będzie w czasie koronacji ogłolony z najcenniejszych przedmiotów. Oprócz insygniów koronacyjnych ze skarbca zabrane będą złote serwisy, na których podana będzie uczta koronacyjna. Oprócz serwisów ze skarbca po-

wędruje do królewskiego pałacu mnóstwo najrozmaitszych innych cennych przedmiotów, które będą potrzebne do rozmaitych ceremonij.

Natomiast pozostaną w skarbcu „obraczki”, przy pomocy których po przedni króla Jerzego 6-go brali symboliczny ślub z Anellią.

Ślubów tych udzielał im najwzwyższy godnością duchowny angielski arcybiskup z Cantenbury.

Symboliczne zaślubiny są kulmi nacyjnym punktem koronacji. Arcybiskup wkłada królowi obrączkę na czwarty palec prawej ręki, a potem

kladzie mu na dłoń złote jabłko koronacyjne.

Film koronacyjny

Zakończenie koronacji odbędzie się zato w zupełnie nowoczesnym stylu. Parze królewskiej i najwybitniejszemu gościom koronacyjnym będzie pokazany film, zdjęty z całej uroczystości koronacyjnej. Film będzie użyciem szeregów zdjęć, przedstawiających życie króla i królowej od najmłodszejszego ich dzieciństwa.

Film ten będzie następnie w kinach wyświetlany w całym imperium.

Rodzice bez serca

Herbert Brzoza z Chorzowa od 1932 roku złośliwie uchylał się od utrzymania swego nieślubnego dziecka.

Doprowadził nawet do tego, że zrezygnował z posady w hucie Silesia. Jako piekarnik, przepisał przedsiębiorstwo na rzecz swojej matki, ażeby w ten sposób nie utrzymywać nieślubnego dziecka. W dniu wtorkowym zasiadł Brzoza na ławie oskarżonych sądu grodzkiego i w wyniku rozprawy został ukarany 2 mies. aresztem.

Podobny wypadek miał miejsce z Teodorem Dylongiem z Lipin, który od dłuższego czasu nie utrzymywał swojej prawowitej małżonki i dwójga dzieci. Z nienawiści do żony i do

dzieci zwolnił się z posady i zajął się handlem, a żonie nie dawał na utrzymanie. I on stanął przed sądem okręgowym i w wyniku rozprawy został ukarany 8-miesięcznym więzieniem bez zawieszenia.

Gertruda Cwieng z Lipin od dłuższego czasu w okrutny sposób biła swe kilkoletnie dziecko, nie dawała mu pożywienia, wypędzała na mroz wywołując swym postępowaniem ogólne oburzenie. Do tego doszło, że sprawa oparła się o prokuraturę. W sobotę stanęła Cwiengowa przed sądem i została skazana na 6 miesięcy więzienia.

Sekrety pieczęci

Pieczęć urzędowa jenerałnego gubernatora Algieru jest okolona ozdobnie wykonaną sentencją arabską, której nie zadamu sobie nawet trudu dosłownie przetłumaczyć.

Aż zdarzyło się wypadkowo, że profesor języków orientalnych otrzymał z Algieru pewien dokument administracyjny — i odcyfrował zawite arabski artystycznie wykonanej sentencji.

Oto w przybliżeniu jej treść:

„Ten, który szuka opieki Boga, którego jest sługą — i miłości kobiet, których jest opiekunem i szafarzem radości doczesnych”.

Jak widzimy Arab, który wykonał ten śmiały napis zdawał się ураgać moralności — nie ulega jednak wątpliwości, że ta aluzja jest raczej pochlebna dla p. Le Beau, jenerałnego gubernatora Algieru.

Jak umierał feldmarszałek Hindenburg

Wielki chirurg niemiecki dr. Sauerbruch tak opowiada o ostatnich chwilach feldmarszałka Hindenburga przy którego łóżu czuwał w czasie jego długiej choroby w Neu deck. Gdy Hindenburg uczuł, że życie już odchodzi, zwrócił się do Sauerbrucha i siłą się na uśmiech „zapytał: „Powiedz mi tak zupełnie szczerze, doktorze, czy przyjaciel Heinz — (śmierć) już jest w pokoju?” Na to doktor widząc opanowanie chorego odpowiedział szczerze: „W pokoju go jeszcze nie ma, ale krąży już dokoła

domu”.

Wówczas Hindenburg poprosił doktora o biblię i wyraził życzenie, aby pozostać „sam ze swoim Bogiem”. Doktor uszanował wolę umierającego i oddał się do przyległego pokoju. Feldmarszałek czytał spokojnie biblię przez blisko dwie godziny. Po tem rozpoczęła się agonja. Umarł jak na prawdziwego żołnierza przystało.

Siódemka w życiu Hitlera

Ponieważ żyjemy w czasach, kiedy wszelkiego rodzaju przepowiednie horoskopy i dociekania astrologiczne ogromnie absorbują różne nie spokojne umysły — nie od rzeczy będzie wyjawiać jaką rolę odgrywa „7” w życiu Hitlera.

Po nieudanym puczu w Monachium w 1920 r., Hitlera internowano w Landsburg w celi Nr. „7”; marca odrzucił on Locarno, wkraczając — zbrojnie do Nadrenii — przytym wojska niemieckie kroczyły siedmio ma drogami. Słynna nota Hitlera jest podzielona na „7” punktów; kwestionariusz wrocławski przez ministra Edena 7 maja zawierał także 7 stron. We Francji „7” jest ulubionym numerem woleńników gry w „lotka”.

„Podrzucacie skórki od chleba”

Typy żebraków nowojorskich

Każde miasto posiada swe specjalne typy żebraków. Nowy Jork wychował sobie trzy główne, a różne od europejskich. Są to „podrzucacze” i „zjadacze odpadków”.

Pierwsi obierają za pole działania ulice jak najbardziej ożywione. Rzucają na chodnik niepostrzeżenie kawałek skórki, od chleba i udając że ją spostrzegają nagle, rzucają się na skórki, jak gdyby ją chcieli połknąć.

Omdlewacze.

Omdlewacze operuje również tam gdzie najwięcej przechodniów, zwłaszcza kobiet. Ubiera się ubogo, lecz wybiera kostium tak, aby znać było na nim „ślady dawnego dobrobytu” gdy w kole ciekawych budzi się omdlenie, w które popadł, wyciąga z kieszeni bardzo czystą chusteczkę, aby otrzeć pot z czoła.

Przechodnie z początku nie wiedzą czybiedak nie obrazi się, gdy

otrzyma datkę, w końcu przemaga liłość nad który głodnym kilka dni nie jadł i datki się sypią chyba że ktoś z obecnych ma już podobne wybiegi i innych przestdże.

Zjadacze odpadków.

Wreszcie „zjadacze” odpadków uprawiają swój zawód wżamozniejszych dzielnicach. Chwiejnym krokiem suną do domu do domu i zaglą dają nieśmiało do naczyn z odpadkami kuchennymi, które kucharki wystawiają na progu, celem zabrania przez wóz miejski.

Ludzie patrzący z boku na ten objaw zagłodzenia, spieszą z datkami, aby, ochronić biedaka przed wstrętnym jedzeniem — zamiast odstawić go do najbliższego biura „Charity Organisation Society”, gdzie otrzyma lby wprowadzić obfity posiłek, lecz później w razie zdolności do pracy, musiałby pójść do pralni, albo do łupania drzewa.

ZAKONNIKIEN
PIGULEKI REFORMACKIE

STOSUJĄ SIĘ:
DOKO REGULUJĄC ZŁADEK
ORAZ CIERPIENIACH WATROBY
NADMIERNEJ OTYŁOŚCI
USZKIERZAJĄC MEMOROID
PRZY SKŁONNOŚCIACH
DO OBSTRUKCJI IZACJONNYM
RODZIKIEM PRZECZYSCZAJĄCYM
CZYLI 4-5 KROPIEK NA NOC



— Cena 1,85 Żądać w Aptekach —

KRONIKA OBYWATELE!

środa
17

marzec

Dzis Gertrudy
Jutr. Gabriela
Pojutrze Józefa

Wschód słońca 6.09
Zachód słońca 27.16

Hojny dar na Kuchnię Ludową

Dla uczczenia imienin złożyła w redakcji w zamian kwiatów zł. 6. na rzecz „Kuchni Ludowej” p. Janina Raduńska.

Rekolekcje dla mężów

W jutrzejszy czwartek rozpoczyna się w kościele parafialnym w Chojnicach rekolekcje wielkopostne dla mężów, zakończone wspólną spowiedzią i komunią św. wielkanocną. Rekolekcje potrwać od czwartku do soboty włącznie. Początek nauk w czwartek dn. 18 bm. o godz. 8-mej. Porządek dalszych nauk będzie ogłoszony z ambony.

Uwaga!

Organizacje P. W. i W. F.

Dnia 18 bm. tj. w czwartek o godzinie 18.30 punktualnie zbiórka przy koszarach 1 Bat. Strzelców, w celu wzięcia udziału w Capstrzyku.

Obowiązuje ubiór organizacyjny, bez broni.

Pow. Komendant P.W. i W.F.
(—) Nowicki Wacław.

Z KINA:

Na ekranie tutejszego kina zoba czmyczymy dziś film pt. „Dla ciebie śpiewam”, film większy niż „Tańcząca Wenus” ośniewa on niebysła wystawą, grą arystów oraz bogactwem humoru.

Na tle imponujących baletów, przy dźwiękach porywających piosenek rozgrywa się kapitalna intryga. W roli główne Joan Harlow i William Powell.

Uwaga rolnicy!

Towarzystwo Rolnicze Powiatowe Chojnice urządza kurs prowadzenia księgowości rolniczej, który odbędzie się w Chojnicach w dniu 20 marca (sobota) o godz. 10-tej przed południem w sali Hotelu p. Urbana.

Kurs ten poprowadzi delegat Izby Skarbowej z Grudziądza, radca p. Rutkowski Bolesław, który udzieli wszelkich informacji odnośnie prowadzenia ksiąg w gospodarstwach rolnych, uznawanych przez Urząd Skarbowy przy podatkach.

Dlatego też zwracamy uwagę pp. rolnikom, którzy prowadzą lub zamierzają zaprowadzić księgowość rolniczą w swych gospodarstwach, które mają być uznawane przez Urząd Skarbowy, niechaj wykorzystają kurs ten przez otrzymanie wszelkich informacji i porad.

Pp. rolnicy prowadzący już księgowość rolniczą winni ze sobą przynieść je celem uzyskania wyczerpujących wyjaśnień jak je należy prowadzić, by były uznawane przez Urząd Skarbowy.

Wiadomości

z Urzędu Stanu Cywilnego Chojnice
wielka za czas od 1 do 15 marca

Nowi obywatele

Knitter Piotr str. drożnik kolejowy zam. w Szeffeldzie syn Kazimierz
Lapke Ambroży rolnik zaw. w Sławęcinie syn Marcin

Kiedrowicz Franciszek rolnik za miesz. w Pawłównie syn Józef.

Dzień 18 marca jako dzień Imienia Marszałka Polski Edwarda Śmigłego Rydza, obchodzony jest w całej Polsce w sposób uroczysty. Polska w dniu tym składa najszczerze życzenia osobie, reprezentującej w Polsce czyn. zespół, uczucia nadziei i tęsknoty Narodu i którego osobista praca dla Polski zapisała się nie za tartymi głoskami w księdze dziejów, ale w historii państwowości polskiej.

Dzień zaś 19 marca jako dzień Imienia Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego na zawsze związany jest z postacią wielkiego Wodza.

W związku z powyższym odbędzie się w Chojnicach:

1) w dniu 18 marca o godz. 19.30 capstrzyk 1. Bat. Strzelców i organizacy P. W. i W. F.

2) w dniu 19 marca o godz. 9-tej odprawione zostanie uroczyste nabo-

żeństwo żałobne za duszę nieodżałowanej pamięci Wodza Narodu w kościele parafialnym, w kościele ewangelickim i w synagodze.

3) w dniu 19 marca o godz. 18-tej Pan Prezydent Rzeczypospolitej wygłosi przemówienie, poświęcone — wspomnieniu Komendanta, które będzie transmitowane na wszystkich rozgłośnie Polskiego Radia.

PP. Przedstawiciele władz i urzędów oraz całe społeczeństwo uprzejmie proszę o gremialne wzięcie udziału w powyższych uroczystościach oraz o przyozdobienie w dniu 18 i 19 marca swoich domów flagami państwowymi z tym, że w dniu 19 marca należy flagi opuścić do połowy masztu.

Chojnice, dn. 16. marca 1937 r.

Burmistrz

(—) Sieracki



Sprzedaj tylko w paczkach. — Wystrzegaj się naśladowictw!

Myszka Walenty robotnik rolny zam. w Niwach syn Władysław
Milkowski Bernard robotnik z Roławek syn Kazimierz Zygmunt.
Maćko Stanisław rolnik w Krojantach syn Tadeusz Albin.
Gierszewski Mikołaj robotnik w Zbeninach syn Józef.
Oto Józef robotnik w Angiłowicach

syn Józef Jan Klemens,
Oto Józef robotnik w Angiłowicach syn Franciszek Brunon (bliźnięta)
Günther Franciszek kowal w Kruśkach syn Antoni.
Sikan Paweł robotnik w Sławęcinie syn Jan Andrzej,
Gabrych Jan robotnik w Jerzmienkach córka Teresa.

Pawełek Władysław rolnik w Grunbergu córka Józefa Aniela.

Słomiński Józef cieśla z Lotymia córka Krystyna.

Beliński Franciszek robotnik z Jeziorka syn Stefan Andrzej.

Cysewski Józef robotnik w Deręgowicach córka Krystyna Anna.

— Pozatym zanotowano jedno urodzenie martwe płci żeńskiej i jedno urodzenie nieślubne.

Odeszli na zawsze

Rajska Marianna z Ogorzelin męzatka lat 41

Pankau Cecylia panna z Lichmów lat 80.

Szupkę Marta, z Krojant 11 mies. i 14 dni.

Ott Maria panna z Ostrowitego lat 91

(Kowalik Franciszek wdowa z Ogorzelin lat 67.

Tuschick Maria męzatka z Sławęcina lat 77.

Z powiatu chojnickiego

Kradzież kartofli i drobiu.

Czersk. Dnia 14 bm. nieznan sprawca skradł na szkodę Klugmanna Franciszka zam. w Czersku 6 ctr. ziemniaków wartości 24 zł.

Poprzedniej nocy dokonano kradzieży 5 kur wartości 15 zł. z niezamkniętego chlewa na szkodę Gradowskiej Anny w Czersku.

Zebranie „Sokoła”.

Konarzyny. W ub. sobotę odbyło się w Konarzynie na sali p. Paluszkiewicz zebranie „Sokoła” przy udziale znacznej liczby członków. Zebranie zajął prezes drh. Kleina hasłem „Czołem”. Po załatwieniu formalności wstępnych zdał prezes sprawozdanie z zebrania Rady Okręgu „Sokoła w Chojnicach”. Na marginesie tego wywiązała się obszerna dyskusja, w której zabierali głos poszczególni członkowie, dorzucając swe uwagi. Następnie przystąpiono do sprawy sportów letnich. Narazie utworzono dwie sekcje sportowe piłki nożnej i siatkówki. W dalszym ciągu załatwiono kilka spraw organizacyjnych.

Z życia rycerzy św. Floriana

Konarzyny. W niedzielę 14 bm. odbyło się tu na sali p. Brewki zebranie Ochotniczej Straży Pożarnej. Po załatwieniu formalności wygłosił dh. prezes pogadankę na temat działalności Zarządu Gminnego i jego ustosunkowanie się do spraw Straży Pożarnej. W dyskusji członkowie do rzucali swe uwagi bądź to żądali wyjaśnień. Następnie załatwiono jeszcze kilka spraw organizacyjnych i po wyczerpaniu programu zebranie zamknięto. (hr.)

RUCH STOWARZYSZEN

Zebranie Oddziału Sokolic

odbędzie się w piątek, dn. 19 marca br. w sali hotelu „Polonia” o godz. 20-tej. Z powodu ważnych spraw obecność wszystkich druhen konieczna. — Czołem! Wydział Sokolic.

Koniec Działu Redakcyjnego

Redaktor odpowiedzialny: Stefan Czajkowski w Chojnicach.
Odbito czcionkami druk. Ziemi Zaborskiej.

Oszczędzaj

grosz do grosza z myślą

Przyszłość
składaj

u

**Powiatowej Komunalnej
Kasie Oszczędności
w Chojnicach**



Za spokój duszy

ś. p.

JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

I-go MARSZAŁKA POLSKI

odbędzie się w dniu 19 marca 1937 r. o godzinie 9-tej w kościele parafialnym uroczyste

Nabożeństwo żałobne

na które Władze, Urzędy, Organizacje i Społeczeństwo zapraszają

**Dowódca Garnizonu
i Związek Legionistów Polskich.**

Pieniędzy nie chowaj w domu

bo nie przyniosą
procentów, będą
martwym kapita-
łem i mogą łatwo
przapaść.

Składaj wszelką wol-
ną gotówkę i oszczę-
dności z całym zau-
fanem w

Miejskiej

Romunalnej Kasie Oszczędności, Chojnice

Rynek 1

najstarszej instytucji finansowej na miejscu. Tam masz zapewnione najwyż-
sze bezpieczeństwo, terminowy zwrot kapitału i korzyści przez narastanie proc.



Dom mieszkalny

1 piętrowy z obszernym
ogrodem warzywnym o
dobrej glebie korzystnie
zaraz na sprzedaż. Cena
według ugody z przejęciem
na dogodnych warunkach
pożyczki państw. Zgł. do
adm. Dzien. Pom.

Jeżeli kto poszukuje

stanowiska
posiadłości
mieszkania
hipoteki

znaleźć
to może

za pomocą ogłoszenia
drobnego

w

Dzienniku Pomorskim

Tydzień taniego obrazu

Obrazy religijne,
Pejsaże
Portrety

i inne oddajemy po znacz-
nie niższych cenach

„Dziennik Pomorski“

Księgarnia

Chłuchowska 13

Ceny targowe

Masło	zł 1,10—1,30	Kapusta kw.	zł 0,10
Jajka m.	zł 0,00—1,00	Galarepa	zł —
Wieprz. f.	zł 0,50—0,80	Kalafior	zł —
Cielęcina f.	zł 0,50—0,60	Cebula	zł 0,10
Wołow. f.	zł 0,40—0,70	Pszenica	zł 26,00
Skopow. f.	zł 0,70	Żyto	zł 24,00
Płatki f.	zł 0,20—0,45	Jęczmień	zł 22,00
Okonki f.	zł 0,25—0,50	Owies	zł 20,00
Szczupaki f.	zł 0,80	Groch	zł 20,00
Karpie f.	zł 0,90	Sano ctr.	zł 2,00
Liny f.	zł 0,90	Stoma	zł 1,50
Morenki f.	zł 0,50	Drzewo f.	zł 5,00—7,00
Jabłka	zł 0,40	Torf fura	zł 6,00—9,00
Gruszki	zł —	Prosiaki p.	zł 25—28
Śliwki f.	zł 0,80	Gęś	zł 4,00—4,50
Pomidory	zł —	Kaczka	zł 0,00—2,50
Winogrona	zł 2,00	Judyk	zł 4,00—5,00
Truskawki	zł —	Go'ębie	zł 1,00
Agrest	zł —	Zając	zł —
Pożeczki	zł —	Króliki p.	zł 1,20
Ziem. 100k.	zł 5,60	Kura	zł 1,80—2,30
Marchew	zł 0,10		

KINOTEATR LUX

Telefon 88.
Początek seansów:
w d. powsz. o g. 8,15
w niedz. i św. 6,15

W środę dnia 17 i czwartek 18 bm.

Najnowszy melodramat muzyczny!

Dla ciebie tańczę



W rol. główn.

Jean

Harlow

i

William

Powell

Przedpłata:

Miesięcznie w ekspedycji 2,00 zł.
Z odnośnikiem i w agencjach 2,10 zł.
Na pocztę już z odnośnikiem 2,36 zł.
Strajki i inne nieprzewidziane wypadki zwalniają
wydawcę z dostarczenia numerów bez zwro-
tu części kwoty abonamentowej

DODATKI: „Orędownik Powiatowy“, „Rodzina“, „Powieść'owy“ i „Zabory“

Redakcja i Admin. CHOJNICE, ul. Człuchowska 13
Tel. nocny i dzienny nr. 44

Wydawca: Gerard Schreiber w Chojnicach.

Ceny ogłoszeń:

za wiersz mm. 6-cio łamowy lub jego miejsce
w dziale ogłoszeniowym 15 gr., za wiersz mm.
4 łam. lub jego miejsce w dziale redakcyjnym.
40 gr., za ogłoszenie tabelaryczne 50 proc. drożej
Ogłoszenia z zagranicy 100 proc. drożej
P. K. O. 201.032.
Odbito w drukarni Ziemi Zaborskiej w Chojnicach